

Sygn. akt III KK 749/18

POSTANOWIENIE

Dnia 27 marca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 27 marca 2019 r.,

sprawy **A. Z. W.**

skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 14 sierpnia 2018 r., sygn. akt II AKa [...],

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w O.

z dnia 28 marca 2018 r., sygn. akt II K [...];

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego;**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokata J. C. – Kancelaria Adwokacka w L. – 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym 23 % VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji z urzędu.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 marca 2018 r., w sprawie o sygn. akt II K [...], Sąd Okręgowy w O.:

1. uznał A. Z. W. za winnego tego, że w dniu 3 czerwca 2017 r. w O., będąc pod wpływem alkoholu i działając w zamiarze ewentualnym spowodowania u J. R. ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci długotrwałej choroby realnie zagrażającej życiu, zadał J. R. jeden cios nożem w klatkę piersiową po stronie prawej, a następnie uderzył go dziecięcym rowerem w głowę, czym spowodował u wymienionego ranę kłutą klatki piersiowej z krwakiem i odmą prawej jamy opłucnowej oraz ranę tłuczoną okolicy potylicznej głowy, które to obrażenia naruszyły prawidłowe funkcjonowanie czynności narządu oddychania i spowodowały rozstrój zdrowia na czas przekraczający siedem dni, jednak zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na interwencję osoby trzeciej i udzielenie pomocy medycznej, tj. popełnienia przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. skazał go i na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 5 lat pozbawienia wolności;
2. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 4 czerwca 2017 r., godz. 8,30;
3. orzekł o dowodach rzeczowy i kosztach.

Wyrok ten został zaskarżony w całości apelacją obrońcy oskarżonego. Skarżący, powołując się na przepisy art. 427 § 1 i 438 pkt 2, 3 i 4 k.p.k., zarzucił:

- I. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na dowolnym przyjęciu, że A. W. po prośbie A. R. skierowanej do męża o wyprowadzenie oskarżonego z mieszkania wstał i kierując się do wyjścia wyciągnął z szafy stojącej na korytarzu nóż myśliwski, podczas gdy materiał dowodowy nie pozwala na dokonanie takiego ustalenia, co w konsekwencji skutkowało zanegowaniem działania przez oskarżonego w warunkach obrony koniecznej i niezastosowaniem art. 25 k.k., co mogło mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia;
- II. obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez ukształtowanie przekonania Sądu z pominięciem doświadczenia

życiowego, jednostronną i wybiórczą ocenę materiału dowodowego, a w szczególności zeznań świadków A. R., pokrzywdzonego J. R. oraz wyjaśnień A. W., co w konsekwencji doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych w zakresie przebiegu zdarzenia z dnia 3 czerwca 2017 r., w wyniku którego pokrzywdzony doznał obrażeń ciała;

III.rażącą niewspółmierność kary orzeczonej w wyniku niedostatecznego uwzględnienia przez Sąd pierwszej instancji okoliczności łagodzącej w postaci dotychczasowej niekaralności oskarżonego.

W następstwie tych zarzutów obrońca wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, względnie o zmianę wyroku przez znaczne obniżenie orzeczonej kary pozbawienia wolności.

Po rozpoznaniu wniesionego środka odwoławczego Sąd Apelacyjny w [...], wyrokiem z dnia 14 sierpnia 2018 r., w sprawie o sygn. akt II AKa [...], utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

Wyrok ten został zaskarżony w całości kasacją obrońcy skazanego, w której zarzucono „rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie naruszenie prawa procesowego: - art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nierozważenie i nieustosunkowanie się do zarzutu zgłoszonego w pkt II apelacji, dotyczącego sprzeczności w zeznaniach świadka A. R. i pokrzywdzonego J. R. wzbudzającej uzasadnione wątpliwości co do ich wiarygodności w zakresie powzięcia przez pokrzywdzonego wiedzy odnośnie narzędzia, które spowodowało u niego obrażenia ciała, a tym samym miało wpływ na dokonaną przez Sąd Apelacyjny w [...] ocenę tychże zeznań”.

Odwołując się do tego zarzutu skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Podstawowym obowiązkiem sądu odwoławczego jest rozpoznanie wniesionego środka odwoławczego i rozważenie wszystkich zawartych w nim wniosków i zarzutów. Gwarancją prawidłowej realizacji tego obowiązku jest sporządzenie uzasadnienia wydanego orzeczenia w zgodzie z wymaganiami wynikającymi z art. 457 § 3 k.p.k. Motywacyjna część orzeczenia winna zawierać argumentację wskazującą, dlaczego zarzuty i wnioski apelacji zostały uznane za zasadne albo niezasadne. Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego jasno wskazuje, że Sąd ten należycie wywiązał się z nałożonych na niego obowiązków. Wywody Sądu przekonują, że rozstrzygając sprawę miał w polu widzenia wszystkie podniesione w apelacji zarzuty, rozważył je, a następnie wskazał, które z nich uwzględnił, a które uznał za niezasadne. Skarżący upatruje rażącej obrazę prawa w nierozważeniu i nieustosunkowaniu się do zarzutu podniesionego w pkt II apelacji, nie kwestionuje zatem prawidłowości procedowania Sądu w zakresie zarzutów z pkt I i III. Rzecz jednak w tym, że autor kasacji sam stwierdza, że „w uzasadnieniu [wyroku Sądu Apelacyjnego – uwaga SN] istnieje bezpośrednie odniesienie do zarzutu apelacyjnego, ale już część motywacyjna, która miałaby wskazywać na jego faktyczne rozważenie jest oderwana od uzasadnienia tego zarzutu a podniesionego w apelacji, tym samym nie sposób uznać by Sąd Apelacyjny sprostął wymaganiom mu stawianym przez przepis art. 433 § 2 k.p.k.”. Skarżący przyznaje zatem, że Sąd odwoławczy dostrzegł wskazany zarzut i odniósł się do niego, lecz – jego zdaniem -nie uczynił tego w taki sposób, by można było uznać, iż w sprawie doszło do rzeczywistego rozpoznania zarzutu. Stanowisko kwestionujące rozpoznanie zarzutu podniesionego w pkt II apelacji jest sprzeczne z treścią uzasadnienia zaskarżonego wyroku, o czym świadczą wywody zawarte na stronach strona 6 – 7 tego dokumentu. Sąd odwoławczy dostrzegł sprzeczności pojawiające się w zeznaniach A. R., odniósł się do nich, a raczej do ich oceny przedstawionej przez Sąd pierwszej instancji, a nadto zestawiał fakty wynikające z tych zeznań z innymi dowodami. Jednocześnie Sąd Apelacyjny zauważył, że „Sugestie obrońcy jakoby jej relacja została wcześniej uzgodniona z wersją jej męża – J. R. są całkowicie bezpodstawne. Dlatego też Sąd I instancji w pełni uprawniony był przyjąć je jako wiarygodne i oprzeć na nich swoje ustalenia faktyczne”. Przytoczony fragment przeczy stanowisku skarżącego,

że podnoszony przez niego w apelacji zarzut nie został rozpoznany. W tej sytuacji trudno zasadnie twierdzić, że doszło w toku postępowania odwoławczego do naruszenia przepisu art. 433 § 2 k.p.k. Można się spierać co do tego, czy wywód Sądu odwoławczego jest wyczerpujący i wprost odpowiada na argumentację zawartą w uzasadnieniu apelacji, lecz spostrzeżenie to nie uzasadnia twierdzenia o zaniechaniu rozpoznania zarzutu. Ewentualna wadliwość argumentacji przenosi się na płaszczyznę spełnienia wymagań wynikających z art. 457 k.p.k., lecz ewentualne przyznanie, że stanowisko Sądu jest zbyt lakoniczne nie może przesądzać o trafności zarzutu kasacyjnego, bowiem wada uzasadnienia nie może mieć, w szczególności w realiach rozważanej sprawy, istotnego wpływu na treść skarżonego rozstrzygnięcia. Nie można przecież tracić z pola widzenia takich okoliczności, jak to, że:

- skazany składał niespójne i w istotnych fragmentach sprzeczne wyjaśnienia; utrzymywał początkowo, że uderzył pokrzywdzonego trzonkiem noża w głowę, by później stwierdzić, że nie uderzył R. nożem, ale nie wie czy nie doszło do przypadkowego ugodzenia podczas szarpaniny;
- ekspertyza z badań biologicznych wskazała na obecność krwi na odzieży skazanego,
- biegły z zakresu medycyny sądowej wykluczył możliwość przypadkowego ugodzenia nożem; wskazał na to, że cios został zadany z dużą siłą przez inną osobę (w czasie powstania obrażeń tylko skazany znajdował się w towarzystwie pokrzywdzonego);
- skazany, po zranieniu pokrzywdzonego, uderzył go rowerem w głowę;
- A. W. oddalił się z miejsca zdarzenia, nie zawiadomił organów ścigania o rzekomej napaści na jego osobę, nie otworzył drzwi swojego mieszkania przybyłym policjantom.

Przytoczone okoliczności prowadzą do logicznego wniosku o sprawstwie skazanego, wykluczają możliwość przyjęcia, że działał on w warunkach obrony koniecznej, czego zresztą w uzasadnieniu kasacji się nie wskazuje, zatem zwięzłość argumentacji Sądu odwoławczego w odniesieniu do zarzutu z pkt II apelacji nie mogła mieć istotnego wpływu na treść skarżonego wyroku, czego wymaga przepis art. 523 § 1 k.p.k.

Kierując się powyższym orzeczone, jak w dyspozytywnej części postanowienia.